

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że w dniu 25 czerwca 2016 r., około godz. 21:20 w D., gm. S., woj. (...), w ruchu lądowym jechał jako kierujący ciągnikiem rolniczym marki U. nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażonym stężeniem 1,50 miligramów alkoholu w litrze wydychanego powietrza, będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Belchatowie w sprawie II K 1343/10 z dnia 25 lutego 2011 r. za kierowanie samochodem osobowym marki P. nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości, **tj. o czyn z art. 178a § 4 kk**

Sąd Rejonowy w Belchatowie wyrokiem z dnia 14 października 2016 roku w sprawie II K 751/16 uznał oskarżonego J. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a § 4 kk i wymierzył karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

- na podstawie art. 42 § 4 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego dożywotnio;

- na podstawie art. 43a § 2 kk orzekł świadczenie pieniężne w kwocie 10. 000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

- zasądził od oskarżonego 180 złotych tytułem opłaty oraz 592,03 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego.

Apelacja wywiedziona została z podstawy prawnej art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk i zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- obrazę przepisów postępowania- art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk- mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą w szczególności na:

- bezpodstawnym i całkowicie dowolnym — z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów - odmówieniu wiary wyjaśnieniem oskarżonego J. K., złożonym w toku postępowania przygotowawczego, przy jednoczesnym pełnym, bezkrytycznym daniu wiary niespójnym, nieprecyzyjnym zeznaniom świadka M. O., co do faktu poruszania się przez oskarżonego ciągnikiem, a w szczególności wjechania przez tego oskarżonego rzeczonym pojazdem w pas ruchu i na drogę publiczną, w sytuacji, gdy oskarżony poruszał się ciągnikiem, jedynie poboczem nie wjeżdżając nim na chodnik oraz drogę publiczną, a świadek - co wynika z jej zeznań — jest wspólnie z zamieszkującą z nią rodziną od wielu lat skonfliktowana z oskarżonym i miała powody do pomawiania oskarżonego o zachowanie przestępne,
- naruszeniu zasady obiektywizmu i w konsekwencji także zasady swobodnej oceny dowodów przez pominięcie przy konstruowaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i ustalaniu rzeczywistego przebiegu wydarzeń, dowodów przeczących tezie oskarżenia i przemawiających na korzyść oskarżonego,
- przyjęciu w istocie ustaleń dowolnych w zakresie uznania winy oskarżonego nie mających oparcia w materiale dowodowym ujawnionym podczas rozprawy głównej,

w następstwie czego doszło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i skazania oskarżonego J. K. za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości podczas, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w żadnym razie nie uprawnia do przyjęcia, iż oskarżony prowadząc ciągnik wjechał nim na drogę publiczną i tym samym jest podstawą do przypisania mu zarzucanego czynu.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w przedmiotowej sprawie obrazy przepisów postępowania, a zwłaszcza błędu w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, jak również błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia.

Sąd Rejonowy w sposób całkowicie prawidłowy uznał, iż oskarżony w dniu 25 czerwca 2016 roku około godziny 21:20 kierował ciągnikiem po uprzednim spożyciu alkoholu.

Powyższe wywiódł z zeznań świadka M. O. oraz wyników badań poziomu alkoholu w wydychanym powietrzu, jakim został poddany oskarżony w tymże dniu, przy użyciu urządzenia pomiarowego typu Alkometr.

Według relacji świadka M. O., oskarżony podczas cofania ciągnikiem, wykonywanego na swojej posesji wyjechał na drogę publiczną uszkadzając ogrodzenie do niej należące.

Nie można czynić zarzutu Sądowi pierwszej instancji, iż dał on wiarę zeznaniom świadka, albowiem uprawniony był do takiej oceny tego dowodu. Sąd Rejonowy uznał, bowiem te zeznania za przekonujące. M. O. była naoczny świadkiem rozpatrywanego zdarzenia i widziała całą sytuację z okna swojego domu, gdzie w tym czasie przebywała. Jednocześnie nie ujawniły się okoliczności, które mogłyby budzić wątpliwości, co do wiarygodności tego świadka. Z pewnością nie jest to fakt, że rodzina świadka pozostaje w długoletnim konflikcie z oskarżonym. Wziąć przecież należy pod uwagę to, że zeznania świadka znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach samego oskarżonego. Potwierdził on, iż w związku z przeparkowaniem ciągnika przemieścił się nim – jednakże jak wskazał z przyczyn od niego niezależnych - z własnego podwórka na pobocze uszkadzając przy tym ogrodzenie sąsiadów.

Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony wprawił w ruch ciągnik a następnie wyjechał nim na pobocze. Z zeznań świadka wynika, że wyjechał również na jezdnię. Przy czym gdyby nawet przyjąć, że podsądny wyjechał tylko na pobocze to w takim stanie rzeczy również dochodzi do zrealizowania znamion czynu z art.178a § 4 kk. Zważyć należy, iż w myśl definicji ustawowej – art. 2 pkt 1 i 1a ustawy z dnia z dnia 14 grudnia 2016 roku prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2017 r. poz. 128) - droga to wydzielony pas terenu składający się z jezdni, pobocza, chodnika, drogi dla pieszych lub drogi dla rowerów, łącznie z torowiskiem pojazdów szynowych znajdującym się w obrębie tego pasa, przeznaczony do ruchu lub postoju pojazdów, ruchu pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt. Pobocze natomiast – zgodnie z pkt 8 art. 2 powołanej ustawy - to część drogi przyległa do jezdni, która może być przeznaczona do ruchu pieszych lub niektórych pojazdów, postoju pojazdów, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt. Tym samym oskarżony wjeżdżając ciągnikiem na pobocze wjechał na drogę publiczną, w dodatku znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się w stężeniu 3 promili alkoholu w wydychanym powietrzu – jak wykazało badanie przeprowadzone urządzeniem pomiarowym typu Alkometr - a zatem w stopniu sześciokrotnie przekraczającym dopuszczalne normy, o których mowa w art. 115 § 16 kk.

W rezultacie zatem powyższych rozważań oraz przy uwzględnieniu faktu, iż podsądny był już uprzednio karany za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, przypisanie mu czynu z art. 178a § 4 kk znajduje należyte podstawy faktyczne.

Sąd odwoławczy w pełni odwołuje się także do rozważań Sądu Rejonowego dotyczących rozstrzygnięć o karze i środkiem karnym, uznając je za prawidłowe. Wymiar kary mieści się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i nie może być uznany za rażąco surowy. Słusznie przyjęto też, że brak jest przesłanek do skorzystania z instytucji oddziaływania probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Zgodnie z art. 69 § 1

kk kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania może zostać orzeczona jedynie wówczas, gdy sprawca w chwili popełnienia czynu nie był skazany na karę pozbawienia wolności. Tymczasem oskarżony J. K. w dacie popełnienia czynu w przedmiotowej sprawie był prawomocnie skazany na karę pozbawienia wolności – k. 21 – stąd też brak było podstaw do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Bezwzględny obowiązek orzeczenia oskarżonemu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych dożywotnio zachodzi związku z jego ponownym skazaniem za czyn popełniony w warunkach z art. 178a § 4 kk. Z kolei świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej jest orzeczone w możliwie najniższym wymiarze.

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepisy wskazane w części dyspozytywnej wyroku.